

\*\*\*

Długie rzęsy jak żaluzje  
chronią otchłań pragnień  
migoczących w błękitnym oceanie  
spojrzeń dwojga

\*\*\*

Nie mów  
jadę w otchłań jesieni  
pozmywać z talerzy wczoraj  
zostaw  
proszę okruchy  
by dokarmiać jutro

\*\*\*\*

Otulona szatą  
zmiętych płatków niepokoju  
krwawie tęsknotą  
za kojącym zastygnięciem  
w nieomyślności

\*\*\*

Pragnienia uległe fantazjom  
sięgają po jej ciało  
natarczywie walcząc  
z zapięciem na miłość

- Anna Jakubczyk Krzemianowska